

Sygn. akt **IX GC 930/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, 29 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant – p.o. staż. Agnieszka Schedler-Muszyńska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) sp. z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko: Przedsiębiorstwu (...) spółka akcyjna w B.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) spółka akcyjna w B. na rzecz powoda (...) sp. z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę: 98.154,00 zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sto pięćdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 16.12.2014 roku do dnia 31.12.2015 roku i z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty;
2. kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę: 8.525,00 zł .

SSO K. Krzymkowska

UZASADNIENIE

Powód – (...) Sp. z o.o. **w T. P.** wniósł o zapłatę od pozwanej – **Przedsiębiorstwo (...) spółka akcyjna w B.** kwoty 98.154 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 2014 r. a nadto kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej powód świadczy usługi transportowe. W dniu 19 września 2014 roku powód nawiązał współpracę z pozwaną w zakresie zlecenia na transport 13 sztuk dźwigarów przy cenie za usługę 73.000 zł netto. Terminy przewozu ustalone zostały na 24/25/26.09.2014 jako daty załadunku oraz 25/26/27/09.2014 jako daty rozładunku. Terminy te miały zostać przesunięte telefonicznie. Zlecona usługa miała zostać przyjęta przez powódkę, wykonana bez zastrzeżeń, a towar odebrany. Powód wskazał, że jeden z dźwigarów został uszkodzony przez odbiorcę. Drugi z dźwigarów nie został w ogóle wysłany z uwagi na jego wadę. Z tego względu nastąpiła tygodniowa przerwa między dostawami pierwszych 12 dźwigarów i ostatnich dwóch nowo-wyprodukowanych. Powód po tej przerwie, której nie obejmowało pierwotne zlecenie, ponownie podjechał na miejsce załadunku w B., z czego poniósł łączne koszty w kwocie 1190 zł. Powód wykonał dodatkowy transport jednego dźwigara – pierwotne zlecenie dotyczyło przewozu 13 dźwigarów, natomiast powód wykonał 14 transportów. Pozwana nie kwestionowała jakości wykonanych usług, wynagrodzenia za usługę ani terminu płatności za fakturę, a mimo to nie dokonała zapłaty.

Sąd wydał nakaz w postępowaniu upominawczym w dniu 25 czerwca 2015 r., w sprawie o sygn. akt IX GNC 609/15, przeciwko pozwanej spółce, w całości zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty. W sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Pozwany w sprzeciwie przyznał, że zlecił powodowi usługę transportową obejmującą przewóz 13 sztuk dźwigarów, jednak podniósł zarzut nienależytego wykonania świadczenia powoda, co uzasadnia potrącenie przysługującej mu wierzytelności o zapłatę wynagrodzenia za przewóz z wzajemnymi wierzytelnościami pieniężnymi pozwanego z tytułu naprawienia szkody jaką poniósł z uwagi na nienależyte wykonanie zobowiązania przez powoda.

Pozwany wskazał, że potrącił kwotę wynikającą z nałożenia na niego kary pieniężnej przez Wojewódzki Inspektorat (...) w łącznej wysokości 75.000 zł w związku z zatrzymaniem transportu przez organy administracyjne i Policję pod zarzutem przejazdu konwoju pojazdów nienormatywnych bez wymaganych zezwoleń. Kary zostały nałożone na pozwanego na podstawie art. 140aa ust. 1 i 3 pkt 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym. W związku z tym pozwany 22 maja 2015 wystawił powodowi notę obciążeniową nr (...), którą obciążył powoda na łączną kwotę 75.000 zł tytułem nałożonej kary pieniężnej i zawiadomił o dokonanych potrąceniu. Po dokonanych potrąceniu należność powoda zmniejszyła się do kwoty 23.154 zł.

Pozwany potrącił również kwotę wynikającą z obniżenia wynagrodzenia pozwanego z tytułu umowy dostawy zawartej z Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. w wysokości 28.203.90 zł. Pozwany miał bowiem ponieść wobec ww. zamawiającego odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy, w tym za opóźnienie dostaw. Zawiniony przez powoda brak zezwoleń na przewóz nienormatywny, zatrzymanie pojazdów na 2 tygodnie, doprowadzić miało do opóźnień dostaw i obniżenia wynagrodzenia pozwanego o kwotę 28.203.90 zł. Pozwany kwotę tę potrącił z wierzytelnością powoda dochodzoną w tym procesie, wskutek czego wierzytelność powoda umorzyła się w całości.

Powód podniósł, że naliczenie odszkodowania oraz obciążenie nim powoda przez pozwanego było całkowicie bezzasadne, a potrącenie nieskuteczne. Powód szczegółowo odniósł się do tego zagadnienia w piśmie z dnia 15.09.2015 roku, podnosząc między innymi zarzut braku legitymacji pozwanego do dochodzenia roszczeń od powódki oraz zarzut przedawnienia roszczenia wobec braku informowania powódki przez pozwanego o jakichkolwiek kosztach związanych z opóźnieniem do momentu otrzymania noty w dniu 23.07.2015 roku.

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymywały swoje dotychczasowe, a wyżej opisane, stanowiska procesowe; z oświadczenia pozwanego złożonego na ostatniej rozprawie wynikało, że decyzje administracyjne nakładające na niego kary administracyjne zostały uchylone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie usług transportowych. Pozwany prowadzi działalność m.in. w zakresie wytwarzania konstrukcji budowlanych

bezsporne, a nadto: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS dla powoda (k.7 i n.), informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS dla pozwanego (k. 71 i n.).

19 września 2014 roku powód nawiązał współpracę z pozwanym w zakresie zlecenia na transport 13 sztuk dźwigarów (o wadze jednej sztuki: 32 ton, wysokości 1,7m, szerokości dolnej-0,4m i górnej-0,6m), przy cenie za usługę 73.000 zł netto + 23% VAT. Terminy przewozu ustalone zostały na 24/25/26.09.2014 jako daty załadunku oraz 25/26/27/09.2014 jako daty rozładunku. Miejsce załadunku w siedzibie pozwanego, a miejsce rozładunku G./k L.. Przewoźnik został zobowiązany posiadać wszelkie zezwolenia niezbędne do przewozu tego typu ładunków wraz z pilotażem i ponosi wszelką odpowiedzialność za powierzony towar oraz wyraża tym samym zgodę na załadunek. Płatność miała nastąpić w terminie 45 dni od daty otrzymania poprawnie wystawionej faktury VAT wraz z pełną

i prawidłowo wypełnioną dokumentacją przewozową i dokumentu WZ podpisanego przez upoważnionego przez odbiorcę osobę. Warunki te zostały wynegocjowane przez strony.

Bezsporne, a nadto dowód -wydruk listu internetowego z adresu logistyka@prefabet-bb.com.pl z 19.09.2014 godz. 16:50 na adres K., P. (k. 9), wydruk zlecenia spedycyjnego nr 09/004GABARYT (k. 10), zeznania świadka T. P. (protokół elektroniczny z rozprawy z 3.02.2016).

Powód zdecydował się na wykonanie transportu mimo braku posiadania zezwolenia na transport – powód wystąpił o to zezwolenie, ale nie uzyskał go przed przystąpieniem do wykonania transportu. Powód miał wykonać transport w trzech partiach.

Dowód – zeznania świadka P. K., zeznania świadka T. P. (protokół elektroniczny z rozprawy z 3.02.2016),

Pierwsza partia transportu przesyłek obejmująca 5 dźwigarów została odebrana w terminie umownym z miejsca wydania, jednak nie została dostarczona do miejsca odbioru w terminie wynikającym ze zlecenia.

Transport został zatrzymany 26.09.2014 w nocy w okolicach B. przez Policję i Inspektorów Wojewódzkiego Inspektoratu (...) w B. pod zarzutem przejazdu konwoju pojazdów nienormatywnych bez wymaganych zezwoleń kategorii VII. Zarzut ten został potwierdzony przez (...), który dokonał pomiarów i specjalistycznego ważenia pojazdów.

W związku z przekroczeniem norm dotyczących przejazdu pojazdów specjalistycznych oraz wobec braku zezwoleń na tego typu przejazd, pierwszy transport został zatrzymany przez policję i oczekiwał na parkingu policyjnym ok. 2 tygodnie, aż do czasu uzyskania zezwolenia na transport od właściwego organu. Wówczas to usługa została przez powoda faktycznie wykonana.

Bezsporne, a nadto dowód – zeznania świadka T. P. (protokół elektroniczny z rozprawy z 3.02.2016), zeznania świadka M. B. (protokół elektroniczny z rozprawy z 23.05.2016),

Transporty zostały faktycznie wykonane w dniach: 9.10.2014-11.10.2014, 12.10.2014 – 13.10.2014, 13.10.2014 – 14.10.2014. Towary zostały potwierdzone z odbiorem nieuszkodzonego towaru do przewozu oraz odebrane zgodnie z dokumentami WZ co do ilości i jakości oraz deklaracji zgodności na towar.

Bezsporne, a nadto dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie: międzynarodowego samochodowych listów przewozowych (k. 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36), dokumentów WZ (k. 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 36).

Jeden z dźwigarów został uszkodzony w trakcie rozładunku z naczepy powoda dokonywanego przez odbiorcę. W związku z tym ten dźwigar został natychmiast odstawiony na pojazd powoda, uszkadzając go przy tym. Z uwagi na to zdarzenie nastąpiła tygodniowa przerwa między dostawami pierwszych 12 dźwigarów i ostatnich dwóch nowo wyprodukowanych. Powód po tej przerwie ponownie pojechał na miejsce załadunku w B. i wykonał ostatni transport, z czego poniósł łączne koszty dodatkowe paliwa, amortyzacji i wynagrodzenia kierowcy w kwocie 1190 zł.

Bezsporne, a nadto dowód – poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie: ww. notatki na dokumencie WZ (...) (k. 15), międzynarodowego samochodowego listu przewozowego (k. 14, 38 i 40), WZ nr (...) (k. 39). WZ (...) (k. 41), archiwum cen PKN (...) (k. 42 i n.), tarczki kierowców i ich odczyty (k. 47- 48), zeznania świadka P. K. (protokół elektroniczny z rozprawy z 3.02.2016), zeznania świadka T. P. (protokół elektroniczny z rozprawy z 3.02.2016),

Z tytułu wykonanego transportu powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 98.154 zł.

Bezsporne, a nadto dowód – poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia ww. faktury (k. 11-12).

Pozwany zawarł porozumienie w dniu 3 grudnia 2014 z Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. (odbiorcą transportu wykonywanego przez powoda na zlecenie pozwanego) określające odpowiedzialność pozwanego za nienależyte wykonanie umowy. Zapis porozumienia wskazywał, że opóźnienie dostaw było spowodowane okolicznościami zawinionymi przez przewoźnika (powoda), który nie posiadał wymaganego prawem zezwolenia na przewóz wielkogabarytowy. Spowodowało to zatrzymanie nadanego przez dostawcę (terminowo) transportu przez Policję/ (...) i konieczność ok. 2-tygodniowego oczekiwania na wydanie zezwolenia i przewóz. Zgodnie z zawartym porozumieniem, wskutek opóźnienie dostaw, dokonano obniżenia wynagrodzenia pozwanego o kwotę 28.203.90 zł.

Dowód - zeznania świadka M. B. (protokół elektroniczny z rozprawy z 23.05.2016), poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego będącego r. pr. kserokopia porozumienia z 3.12.2014 (k. 163-164), faktury korekty nr (...) (K. 167)

Powód nie był informowany o jakichkolwiek kosztach związanych z opóźnieniem aż do otrzymania noty obciążeniowej nr (...) z 17.07.2015 r. na kwotę 28.203.90 zł, która wpłynęła do powoda dopiero 23.07.2015 wraz z zawiadomieniem o kompensacie należności wynikającej z tej noty z należnością powoda wynikającą z FV powoda nr (...). Nadawca ani odbiorca nie zgłaszali zastrzeżeń przy odbiorze przesyłek, że przewóz został wykonany z opóźnieniem.

dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego będącego r. pr. kserokopie ww. noty obciążeniowej, zawiadomienia oraz dowodu nadania (k. 165-166 i 172).

Pozwany został obciążony 5 karami pieniężnymi w kwotach po 15.000 zł przez (...) w B. w łącznej wysokości 75.000 zł w związku z zatrzymaniem transportu przez organy administracyjne i Policję pod zarzutem przejazdu konwoju pojazdów nienormatywnych bez wymaganych zezwoleń. Kary zostały nałożone na pozwanego na podstawie art. 140aa ust. 1 i 3 pkt 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Kary zostały podtrzymane w toku odwołania przez organ odwoławczy – Głównego Inspektora Transportu Drogowego w W..

Pozwany złożył skargi administracyjne na wszystkie wyżej wymienione decyzje, które spowodowały uchylenie obu tych decyzji przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w W..

Pozwany do dnia zamknięcia rozprawy nie uścił na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem; brak też na tę chwilę decyzji administracyjnej, choćby nieprawomocnej, nakładającej karę za przejazd po drodze publicznej pojazdem nienormatywnym o wymiarach zewnętrznych, masie całkowitej i naciskach osi odpowiadających zezwoleniu kategorii VII bez wymaganego zezwolenia.

Bezsporne, a nadto poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego będącego r. pr. kserokopie: decyzji o nałożeniu kary pieniężnych oraz decyzji wydanych przez organ odwoławczy (k. 93 -144 i 197-201).

Pozwany 22 maja 2015 wystawił powodowi notę obciążeniową nr (...), którą obciążył powoda na łączną kwotę 75.000 zł tytułem nałożonej kary pieniężnej i zawiadomił o dokonanej kompensacie należności wynikającej z tej noty z należnością powoda wynikającą z FV powoda nr (...) na kwotę 98.154 zł. Powód tej noty i kompensaty nie zaakceptował i odesłał pozwanemu.

Bezsporne, a nadto dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego będącego r. pr. kserokopie: noty obciążeniowej (...) (K. 159), zawiadomienia (k. 153) i pisma powoda z 2.06.2015 (k. 159).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów wyżej szczegółowo opisanych znajdujących się w aktach niniejszej sprawy. Dokumenty te nie budziły żadnych zastrzeżeń co do swej wiarygodności i autentyczności, nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd nie miał podstaw, by czynić to z urzędu. Stanowiły one miarodajny materiał dowodowy pozwalający na ustalenie nie tylko stosunku prawnego z jakiego powód wywodził swe roszczenie, ale również w jakim zakresie strony wykonały spoczywające na nich zobowiązania.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały również w ocenie Sądu zeznania świadków: P. K. i T. P.. Mimo że zeznania te na pierwszy rzut oka mogą wydawać się sprzeczne to dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia tej sprawy były jednak wzajemnie spójne, wewnętrznie logiczne i koherentne z pozostałym materiałem dowodowym sprawy. Nie ma bowiem znaczenia przedstawiana odmiennie przez świadków, okoliczność ustaleń co do braku zezwoleń, skoro z zeznań świadka strony powodowej wynika jednoznacznie, że pierwszy transport odbył się bez wymaganego prawem zezwolenia.

Również zeznania świadka M. B. zasługiwały na uwzględnienie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, albowiem były rzeczowe, logiczne i konsekwentne. Świadek potwierdziła przy tym okoliczności wynikające z materiału dowodowego załączonego do akt sprawy w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych.

Dowód z przesłuchania świadków – pilotów transportujących został oddalony jako spóźniony na podstawie przepisu art. 217 § 2 k.p.c. – okoliczności sporne były znane powodowi od momentu doręczenia mu odpisu sprzeciwu. Nawet jeśli przyjąć za słuszny argument pełnomocnika powoda, że potrzeba powołania tych dowodów zaistniała po przesłuchaniu T. P., to zauważyć trzeba, że przesłuchanie to miało miejsce ponad 3 miesiące przed złożeniem przedmiotowego wniosku. Powód mógł zdecydowanie szybciej ustalić dane personalne lub nawet adresowe osób, z którymi współpracuje w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Co do zasady w sprawie zastosowanie znajdują przepisy tytułu XXV Kodeksu cywilnego Umowa przewozu, albowiem z przeprowadzonego postępowania wynika, że strony negocjowały i zawarły w drodze listów internetowych i elektronicznego zlecenia tę umowę. Z treści art. 774 k.c. wynika, że przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Umowa przewozu polega na przemieszczeniu, czyli zmianie miejsca położenia rzeczy od chwili nadania.

Zdaniem Sądu jeżeli w treści oferty, jaka jest składana przewoźnikowi, jest mowa tylko o przewozie rzeczy, a żadne czynności konkludentne nie wskazują na istnienie dodatkowych postanowień umownych obejmujących usługi dodatkowe związane z przewozem, to umowa zawarta na podstawie takiej oferty jest umową przewozu (wyrok SN z 6 października 2004 r., I CK 199/04, LEX nr 146332).

Niemniej jednak zwrócić należy szczególną uwagę na przepis art. 775 k.c., zgodnie z którym przepisy tytułu XXV Kodeksu cywilnego Umowa przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami.

W prawie polskim zaś samochodowy przewóz towarów szczegółowo reguluje ustawa z 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (W. Górski, Komentarz do przepisów o umowie przewozu i spedycji, Gdańsk 2009, s. 55).

Powód domagał się w niniejszej sprawie zapłaty przewoźnego za transport wykonywany w sumie w 3 fazach. Bezsporne było, że pozwany za te transporty nie zapłacił, mimo, że zostały one wykonane. Pozwany podnosił 2 argumenty na rzecz braku zapłaty. Pozwany nie kwestionował jednak, że strony zawarły umowę o treści jak w pozwie, a powód ostatecznie wykonał wszystkie przewozy. Pozwany nie kwestionował również wysokości wynagrodzenia należnego powodowi. Pozwany w pierwszej kolejności wskazał jednak, że w związku z brakiem zezwoleń został obciążony karami pieniężnymi przez właściwy organ administracyjny na podstawie przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Nałożone kary w łącznej wysokości 75.000 zł pozwany, jako poniesioną szkodę, potrącić miał oświadczeniem z 22 maja 2015.

Koniecznym jest zatem ustalenie, czy przedmiotowe potrącenie było skuteczne.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą

być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Zgodnie z § 2, skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Zgodnie zaś z art. 499 k.c., potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Zarzut potrącenia jest formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem. Podlega zatem wymaganiom stawianym wobec pozwu co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. W szczególności zgłaszający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek określić swoją wierzytelność, wykazać jej istnienie i w kategorięczny sposób wyrazić wolę potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności (art. 499 k.c. w związku z art. 498 § 1 i 2 k.c.). Takie stanowisko przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2000 r. w sprawie III CKN 720/98 (LEX nr 51368). W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 października 1993 r. w sprawie III CZP 141/93. Nie ulega zatem wątpliwości, że oświadczenie o potrąceniu, aby wywołało skutek prawny, musi dotyczyć wierzytelności istniejącej, skonkretyzowanej co do kwoty i wymagalnej.

Potrącana należność to kara administracyjna. Zgodnie z przepisem art. 140aa ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym - za przejazd po drogach publicznych pojazdów nienormatywnych bez zezwolenia, o którym mowa w art. 64 ust. 1 pkt 1, lub niezgodnie z warunkami określonymi dla tego zezwolenia nakłada się karę pieniężną, w drodze decyzji administracyjnej. Natomiast w myśl ustępu 3 ww. przepisu karę pieniężną, o której mowa w ust. 1, nakłada się na:

1) podmiot wykonujący przejazd;

2) podmiot wykonujący inne czynności związane z przewozem drogowym, a w szczególności na organizatora transportu, nadawcę, odbiorcę, załadowcę lub spedytora, jeżeli okoliczności lub dowody wskazują, że podmiot ten miał wpływ lub godził się na powstanie naruszenia określonego w ust. 1. Przywołać w tym miejscu należy słusznie podawany przez pełnomocnika powoda pogląd judykatury administracyjnej, że zgodnie z dyspozycją tych przepisów kara, niezależnie od odpowiedzialności przewoźnika, może zostać nałożona na podmiot wykonujący inne czynności związane z przewozem drogowym, w tym załadowcę lub nadawcę, w sytuacjach opisanych w pkt 2 ust. 3 art. 140aa, tj. jeżeli okoliczności lub dowody wskazują, że podmiot ten miał wpływ lub godził się na powstanie naruszenia określonego w ust. 1. W judykaturze wyrażany jest pogląd, który należy podzielić, że wymienione podmioty ponoszą odpowiedzialność na nieco innych podstawach: przewoźnik (podmiot wykonujący przejazd) ponosi odpowiedzialność za przejazd pojazdem nienormatywnym, a nadawca, załadowca lub spedytor ładunku ponoszą odpowiedzialność za wpływ lub godzenie się na powstanie naruszenia obowiązków lub warunków przewozu (wyrok WSA w Olsztynie z 16 września 2014, II SA/OL 754/14, LEX NR 1510428, wyrok NSA z dnia 15 września 2011 r. sygn. akt II GSK 764/10). Oznacza to, że odpowiedzialność pozwanego jest niezależna od odpowiedzialności powoda. Przy czym, w ocenie Sądu, z tego względu, że odpowiedzialność ta jest indywidualna i obiektywna (wyrok WSA w Olsztynie z 16 września 2014, II SA/OL 754/14, LEX NR 1510428), pozwany nie mógł nałożonych na niego kar potrącić z przewoźnym należnym powodowi jako poniesionej z winy powoda szkody. Wszak z tych poglądów wynika, że pozwany nie mógłby dochodzić zapłaty tych kar od powoda na drodze sądowej, a przede wszystkim nie są to wierzytelności – nie wynikają ze stosunku zobowiązaniowego stron. Kary te zostały nałożone w drodze administracyjnej, co oznacza, że nie nadają się do potrącenia zgodnie z art. 498 § 1 i 2 k.c. Organ administracyjny działał na podstawie przepisów prawa (art. 140aa ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym), zatem pozwany dla faktycznego uniknięcia negatywnych finansowych konsekwencji nałożonego obowiązku administracyjnego nie może powoływać się na domniemaną odpowiedzialność kontraktową powoda i korzystać z instytucji potrącenia z prawa cywilnego (por. wyrok NSA z 22 lutego 2008 r., II FSK 1684/06, LEX nr 574622).

Nawet gdyby uznać, że pozwany mógłby dochodzić tej kary jako odszkodowania na drodze sądowej, a przez to przedstawić ją do potrącenia, to zarzut potrącenia ze sprzeciwu był nieskuteczny z tego względu, że decyzje administracyjne, orzekające obowiązek uiszczenia tych kar pieniężnych w łącznej kwocie 75.000 zł, zostały uchylone. Jak wskazał sam pełnomocnik pozwanego - na dzień zamknięcia rozprawy, a zatem na wiążący Sąd moment procesu zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., brak było jakiegokolwiek decyzji administracyjnej, choćby nieprawomocnej, w przedmiocie kary pieniężnej nałożonej na podstawie art. 140aa ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym na

pozwanego. Przez to nie można byłoby nawet mówić, że pozwanemu przysługuje wymagalna, istniejąca i możliwa do dochodzenia na drodze sądowej, wierzytelność wobec powoda.

Drugim argumentem mającym według pozwanego świadczyć o braku konieczności zapłaty było potrącenie jako odszkodowania kwoty wynikającej z obniżenia wynagrodzenia pozwanego z tytułu umowy dostawy zawartej z innym podmiotem w wysokości 28.203,90 zł. Postępowanie dowodowe potwierdziło tezę pozwanego, że brak zezwoleń na przewóz nienormatywny, a w konsekwencji zatrzymanie pierwszego transportu na ok. 2 tygodnie, doprowadziło do opóźnienia w wykonaniu przewozu. Zatem można by rozważać odpowiedzialność przewoźnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu przesyłek, o której mowa w Prawie przewozowym. Zgodnie z art. 65 ust. 1 Prawa przewozowego przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Co prawda przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej (art. 65 ust. 2 zd. I Prawa przewozowego). Jednakże dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikało z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku (art. 65 ust. 2 zd. II Prawa przewozowego). Świadek M. B. potwierdziła, że wskutek zatrzymania przez Policję transportu, klient pozwanego otrzymał zamawiany towar z opóźnieniem. Konsekwencją tego opóźnienia był przestój na budowie klienta powoda i naliczenie pozwanemu kary umownej w kwocie 23000 zł netto. Należy jednak wskazać, że opóźnienie w przewozie znane było pozwanemu już od dnia zatrzymania transportu, a mimo to, bez żadnych uwag nadał przesyłkę do przewozu po upływie okresu koniecznego do uzyskania przez powoda odpowiednich zezwoleń. Należy również wskazać, że powód wystąpił o uzyskanie odpowiednich zezwoleń niezwłocznie po otrzymaniu zlecenia przewozowego, więc z przyczyn od siebie niezależnych nie uzyskał tych dokumentów w terminie, który był pierwotnie przewidziany na wykonanie przewozu. Niezwłocznie po uzyskaniu zezwoleń przystąpił ponownie do realizacji zlecenia.

Powód nadto, w swoim piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, podniósł zarzut przedawnienia roszczenia zgłaszanego do potrącenia, o którym mowa w nocie obciążeniowej pozwanego nr (...) z 17.07.2015 r. Zarzut ten okazał się zasadny. Do roszczeń pozwanego o naprawienie szkody - w konsekwencji podniesionego przez powoda zarzutu przedawnienia tych roszczeń - stosować należy przepis art. 77 ust. 2 Prawa przewozowego. Zgodnie z tym przepisem roszczenia z tytułu zwłoki w przewozie, która nie spowodowała ubytku lub uszkodzenia przesyłki, przedawniają się z upływem 2 miesięcy od dnia wydania przesyłki. Należy mieć na uwadze, że chodzi tu tylko o roszczenia z odpowiednich umów (ex contractu) (W. Górski, Komentarz do przepisów o umowie przewozu i spedycji, Gdańsk 2009, s. 224).

Zatem swoje zastosowanie znajdzie art. 77 ust. 3 pkt 2 Prawa przewozowego, który do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia dla roszczeń z tytułu zwłoki w dostarczeniu każe brać pod uwagę dzień wydania przesyłki. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym sprawy najpóźniejsze wydanie towaru miało miejsce 21 października 2014 r. (por. k. 40). Ten dzień, jako dzień wydania przesyłki na rzecz odbiorcy jest początkiem biegu przedawnienia (por. (W. Górski, Komentarz do przepisów o umowie przewozu i spedycji, Gdańsk 2009, s. 225). Przy czym pozwana powoływała się, że 3 grudnia 2014 zawarła porozumienie ze swoim klientem – odbiorcą przesyłek z której to umowy wywodziła roszczenie odszkodowawcze wobec powoda.

Samo zawarcie porozumienia nie może stanowić zaistnienia stanu potrącalności między wierzytelnością z tytułu zapłaty przewoźnego z wierzytelnością z tytułu poniesionej szkody. Stan ten następuje wówczas, gdy występują kumulatywnie wszystkie przesłanki, jakie wymienia art. 498 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2004 r., I CK 141/04, nie publ.). Przesłanki te to, aby przedmiotem obu wierzytelności były pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności były wymagalne i mogły być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Zgodnie z art. 502 k.c. wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Przedawnienie jednak nastąpiło zanim potrącenie stało się możliwe. Przedawnienie roszczeń związanych z opóźnieniem transportu nastąpiło najpóźniej wraz z upływem 21 grudnia 2014

r. Do tego czasu roszczenia te nie podlegały wzajemnemu potrąceniu, albowiem powód nie został wezwany do zapłaty tych należności przez pozwanego, ani nawet nie został zawiadomiony o zaistnieniu szkody. Przynajmniej nic innego nie wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W świetle przepisu art. 75 ust. 1 Prawa przewozowego, zgodnie z którym dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, można przyjąć, że właściwości zobowiązania o odszkodowanie za zwłokę transporcie, wynika obowiązek wyczerpania trybu reklamacyjnego. Pozwany miał dość czasu od 3 grudnia 2014, tj. od przyznania wobec swojego kontrahenta odpowiedzialności za zwłokę w dostawie materiałów, do upływu przedawnienia, aby tryb reklamacyjny określony przepisami przewozowymi zastosować. Natomiast pierwszym wezwaniem złożonym powodowi po tym porozumieniu było zawiadomienie o kompensacie dostarczone, wraz z notą obciążeniową, 23 lipca 2015 r.

Nawet jeśli przyjąć – co jednoznacznie z treści tych dokumentów nie wynika – że jest to oświadczenie pozwanego, o którym mowa w art. 499 k.c., to zostało ono złożone dawno po upływie terminu przedawnienia z przepisu art. 77 ust. 2 Prawa przewozowego. Skoro potrącić można jedynie wymagalne wierzytelności, a przesłanką wymagalności jest upływ terminu na spełnienie świadczenia, to nie można w niniejszej sprawie mówić, że zarzut potrącenia był skuteczny, albowiem dotyczył przedawnionej wierzytelności w momencie, kiedy potrącenie było możliwe (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 314/11, LEX nr 1130158). Potrącenie było możliwe dopiero od 23 lipca 2015, natomiast w tym dniu wierzytelność była już dawno przedawniona.

W związku z bezzasadnością zarzutów potrącenia, dla rozstrzygnięcia miało znaczenie to, czy pozwana skutecznie przeprowadziła przeciwdowód, tj. czy wykazała w postępowaniu, iż dokonała na rzecz powoda zapłaty należności wynikających z faktur VAT wystawionych przez powoda. Zapłata miała zostać zaliczona na poczet wynagrodzenia za przewozy dokonane przez powoda. Pozwana takiego przeciwdowodu skutecznie nie przeprowadziła. Przeciwnie - z postępowania dowodowego w sprawie wynika, że powód wykazał, że zawarł z pozwaną umowy przewozu towarów i je wykonał, lecz pozwana nie uiściła - w terminach wskazanych na rzeczonych fakturach VAT – przewoźnego. Wobec niekwestionowania wysokości poszczególnych należności Sąd uznał, że cała należność dla powoda jest zasadna, o czym orzekł w pkt 1. sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o dyspozycję art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Podkreślić przy tym należy, iż wskazany powyżej przepis obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej, a sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c. i choćby wierzyciel nie doznał żadnej szkody. Wierzyciel więc, dochodząc odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c., nie musi wykazywać ani uszczerbku w swoim majątku, ani tym bardziej zawinienia dłużnika w nieterminowym uiszczeniu stosownych należności. Oczywiście jest zatem konstatacja, iż dłużnik popada w opóźnienie wówczas, gdy nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne (zob. orz. SN z 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNCP 1995, nr 1, poz. 21).

W niniejszej sprawie powód wykazał w sposób należyty termin płatności określony w zleceniu wystawionym przez pozwaną i za zasadne należało uznać domaganie się odsetek od tychże kwot od upływu 45 dni od daty otrzymania poprawnie wystawionej faktury VAT. Przy czym pozwany tych okoliczności nie kwestionował.

Rozgraniczenie odsetek należnych powodowi do 31 grudnia 2015 oraz od 1 stycznia 2016 wynika z wejścia w życie w toku procesu przepisów Ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.). Zgodnie z

przepisem przejściowym tej ustawy (art. 56) do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Okres za który powód domagał się odsetek nie skończył się zaś przed 1 stycznia 2016 r., a trwa do dnia zapłaty. Z uwagi na fakt, że ustawa ta zmodyfikowała m.in. przepis art. 481 § 2 k.c., zgodnie z którym obecnie jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, konieczne było wskazanie jakie dokładnie odsetki są jej należne od 1 stycznia 2016 (por. B. Glapiński, W pozwach powinny być wyjątkowo starannie formułowane żądania odsetek, Rzeczpospolita 3.06.2016).

O kosztach procesu, Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W związku z tym, że pozwany przegrał spór w całości winien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, na które składają się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w kwocie 4908 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3600 zł wynikające z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002, Nr 163 poz. 1349) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Katarzyna Krzymkowska